**Atrakcje Lwowa.**

**KOMUNIKACJA  W MIEŚCIE**: po Lwowie możemy poruszać się **tramwajami, autobusami, trolejbusami i marszrutkami** (małe busiki kursujące na określonej trasie, którymi można dostać się do każdego zakątka miasta i dodatkowo najtańsze spośród wszystkich innych środków lokomocji). W mieście istnieje **10 linii tramwajowych** o wąskim rozstawieniu torów (ponumerowanych od 1 do 9 oraz  9A). Tramwaje poruszają się bardzo powoli i są zwykle bardzo zatłoczone i nieogrzewane. Ale za to bilety kosztują 2 hrywny. Można puścić drobne poprzez pasażerów i bilet do nas wróci po dwóch minutkach. Kasujemy w starym stylu – dziurkującym kasownikiem. Niektóre kioski sprzedają bilety. Niektóre.

Sieć**autobusowa** (za wyjątkiem wspomnianych wcześniej marszrutek) jest słabo rozwinięta (funkcjonuje tu tylko kilka linii). **Trolejbusy** natomiast stanowią jedną z najlepiej rozwiniętych sieci – obecnie działa 12 linii tego środka transportu. Najważniejsza linia, to zapewne ta z dworca – czerwona jedynka i pomarańczowa dziesiątka. Nimi dojedziemy na sam rynek bez przesiadki. Taksówki są tanie, ale złapane z ulicy lubią naciągać. A tak w ogóle to zamówione telefonicznie – nie przyjeżdżają

--------------------------------------------------------------------------------------



**Lwów – z jednej strony tak blisko, a z drugiej wciąż jeszcze daleko. Może to dobrze. Przez kilka stuleci miasto należało do Polski i stanowiło bardzo ważny ośrodek naukowy i kulturowy związany z naszym krajem. Właściwie obok Krakowa i Warszawy trzeci najważniejszy.
Nic dziwnego, że dla wielu Polaków podróż do Lwowa to podróż sentymentalna – do dzieciństwa, młodości, do korzeni. Ostatnimi czasy Lwów cieszy się dużą popularnością, o czym mieliśmy okazję przekonać się podczas długiego listopadowego weekendu. Miasto opanowane było przez Polaków, choć na ulicach można było także usłyszeć język angielski, czy włoski. Lwów się zmienia, choć wciąż wydaje się jednym z najlepszych miast na weekendowy wypad prawie na każdą kieszeń.**

**KOMUNIKACJA  W MIEŚCIE**: po Lwowie możemy poruszać się **tramwajami, autobusami, trolejbusami i marszrutkami** (małe busiki kursujące na określonej trasie, którymi można dostać się do każdego zakątka miasta i dodatkowo najtańsze spośród wszystkich innych środków lokomocji). W mieście istnieje **10 linii tramwajowych** o wąskim rozstawieniu torów (ponumerowanych od 1 do 9 oraz  9A). Tramwaje poruszają się bardzo powoli i są zwykle bardzo zatłoczone i nieogrzewane. Ale za to bilety kosztują 2 hrywny. Można puścić drobne poprzez pasażerów i bilet do nas wróci po dwóch minutkach. Kasujemy w starym stylu – dziurkującym kasownikiem. Niektóre kioski sprzedają bilety. Niektóre.

Sieć**autobusowa** (za wyjątkiem wspomnianych wcześniej marszrutek) jest słabo rozwinięta (funkcjonuje tu tylko kilka linii). **Trolejbusy** natomiast stanowią jedną z najlepiej rozwiniętych sieci – obecnie działa 12 linii tego środka transportu. Najważniejsza linia, to zapewne ta z dworca – czerwona jedynka i pomarańczowa dziesiątka. Nimi dojedziemy na sam rynek bez przesiadki. Taksówki są tanie, ale złapane z ulicy lubią naciągać. A tak w ogóle to zamówione telefonicznie – nie przyjeżdżają

Atrakcje

* 1. **Lwowski Rynek**otoczony jest 44 pięknymi kamienicami reprezentującymi różne style architektoniczne. Świadczą one o długiej i różnorodnej historii miasta, bogactwie, pochodzącym głównie z handlu i podatków oraz jego wielokulturowości. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują**: renesansowa kamienica Bandinellich** – włoskiego rodu, w której mieści się dziś oddział Muzeum Historycznego a w środku nietypowe jak na te rejony Europy, klasyczne **renesansowe Włoskie Podwórko** czyli dziedziniec-patio z piętrowymi krużgankami, **Kamienica Królewska** lub też inaczej Kamienica Korniaka od nazwiska pierwszego właściciela budynku. Kamienica przy numerze 9 stanowiła niegdyś **Pałac Arcybiskupi**,**a**rzucająca się w oczy **Czarna Kamienica** – zbudowana została z ciemnego piaskowca i zdobiona białymi rzeźbami.
	2. W samym centrum Rynku znajduje się **Ratusz Miejski**, a w każdym jego rogu umieszczono studnie. Dobrym pomysłem jest udanie się na liczącą niespełna 60 metrów wieżę ratuszową, to bardzo dobry punkt widokowy na miasto i szybką orientację co, gdzie i jak. Aczkolwiek dawno się tak nie „zmachaliśmy” jak wtedy. Chyba ostatnim razem w Bolonii i we Florencji. Zresztą nie wszyscy wiedzą, ale Lwów nazywano **Florencją północy.**
	3. **2. Katedra Łacińska** **(Bazylika archikatedralna Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie)**to jeden z najstarszych i najpiękniejszych kościołów Lwowa. Znajduje się w południowo – wschodniej części Rynku. Świątynię zbudowano na zlecenie Kazimierza Wielkiego w XIV wieku, lecz jej budowa trwała grubo ponad 100 lat (dlatego też reprezentuje dziś szereg stylów architektonicznych). We wnętrzu kościoła zobaczyć możemy Wielki Ołtarz z marmurowymi kolumnami, posągami świętych i obrazem Matki Bożej Łaskawej (w ołtarzu znajduje się kopia XVI – wiecznego obrazu, oryginał przechowywany jest w Skarbcu katedry wawelskiej).
	4. **Dookoła kościoła umieszczona wiele wspaniałych kaplic**, wśród których najbardziej popularna i najpiękniejsza to **Kaplica Boimów**wyróżniająca się piękną rzeźbioną fasadą. Można do niej wejść i zobaczyć także od środka. I wtedy koniecznie zadrzeć głowę do góry – sklepienie jest pięknie zdobione i sprawia wrażenie artystycznej iluzji.
	5. **Sobór świętego Jura** nieco poza ścisłym Starym Miastemznajduje się na **liście UNESCO** (wpisany na nią wraz ze Starym Miastem, Wysokim Zamkiem i Podzamczem). To położony na szczycie niewysokiego wzgórza kompleks budowli – katedra, pałac metropolitów, dzwonnica, budynki kapituły otoczone zostały murem, do którego prowadzą okazałe schody, znajdujący się na wzgórzu, co sprawia że widoczny jest z wielu punktów miasta. Wnętrze katedry zachwyca monumentalnością i bogactwem zdobień.
	6. **Cmentarz Łyczakowski** to najstarszy cmentarz miasta, który zlokalizowana jest na wzgórzu we wschodniej jego części. I jednocześnie turystyczny „klasyk” wycieczek z Polski. Ale jest bardzo duży, więc nie czuje się tu tłoku.

Na cmentarzu znajduje się wiele zabytkowym rzeźb i nagrobków, a także grobów wybitnych Polaków (między innymi Seweryna Goszczyńskiego, Gabrieli Zapolskiej, Marii Konopnickiej) i Ukraińców zasłużonych dla miasta. Integralną częścią Cmentarza Łyczakowskiego jest Cmentarz Obrońców Lwowa zwany **Cmentarzem Orląt Lwowskich**, poświęcony pamięci żołnierzy walczących o obronę miasta. Możemy tam zobaczyć obok wielu ustawionych w szeregu identycznych krzyży, kaplicę, łut triumfalny oraz dwa pylony. Z pewnością „Genius Loci” tego miejsca stanowi fakt, że nekropolia należy do najstarszych i n[ajważniejszych tego typu obiektów w Europie.](https://gdziewyjechac.pl/7636/najciekawsze-i-najbardziej-zaskakujace-cmentarze-w-europie-tak-przy-okazji-zblizajacych-sie-wszystkich-swietych.html) Porównuje się ją do paryskiego **Pere-Lachaise.**

* 1. **Kościół Bernardynów**, dziś cerkiew greckokatolicka pod wezwaniem św. Andrzeja. Budowla jest jedną z najładniejszych w całym mieście – wybudowana w **stylu flamandzkim i włoskim** kryje w sobie piękne barokowe, bogato zdobione wnętrze (na uwagę zasługują między innymi – **pozłacana ambona**, freski, marmurowy nagrobek św. Jana z Dukli). Na fasadzie świątyni zobaczyć możemy herby Polski i Litwy, a jej charakterystycznym elementem jest wieża z zegarem zwieńczona hełmem z latarnią. Na dziedzińcu dawnego kościoła znajduje się studnia, przed nim wzniesiono kolumnę świętego Jana z Dukli (niegdyś z figurę przedstawiającą świętego), obok świątyni stoi czworoboczna dzwonnica, a nieco dalej zobaczyć można zabudowania poklasztorne.
	2. **Arsenał Królewski** to miejsce gdzie niegdyś gromadzono broń na planowaną wojnę z Turcją. Umieszczony niegdyś blisko murów obronnych na polecenie króla **Władysława IV Wazy**. Dziś budowla ma nieco dziwny, bo różowawy kolor i charakteryzuje się posiadaniem arkadowej loggi i barokowego frontonu (co zupełnie nie kojarzy się z funkcją jaką niegdyś pełniła). Nas skusiło najbardziej to co w jej podziemiach – mianowicie knajpa w stylu średniowiecznym, staroruskim, serwująca miesiąwo na drewnianych deskach
	3. **Kwartał Ormiański i katedra Ormiańska.** Na Zachód od rynku znajduje się chyba najpiękniejsza uliczka Starego Miasta – Ormiańska. Tu mieszkała ogromna społeczność ormiańska, trzecia obok żydowskiej i ukraińskiej mniejszość narodowa miasta przed wojną. Biegnie od ślepego zaułku na północy do skrzyżowania z Krakowska i dalej. Jednak skręcając tu w prawo znajdziemy niepozorne wejście do przejmującej i orientalnej, jak na wschodnioeuropejskie warunki budowli – **Katedry Ormiańskiej,** której egzotycznie zdobione wnętrza przywołują bardziej Bliski Wschód i Kaukaz niż nasze pogranicze. Przy wspomnianej ulicy znajduje się też jedna z bardziej popularnych knajp Lwowa – **Lampa Naftowa**, przywołująca czasy naftowej gorączki w Galicji i Ignacego Łukasiewicza.
	4. **omnik Adama Mickiewicza.** W dawnym przedwojennym Lwowie znajdowało się wiele pomników upamiętniających słynnych Polaków (część z nich została zniszczona po II Wojnie Światowej, a część wywieziona do Polski). Pomnik Adama Mickiewicza zachował się na dawnym placu Mariackim (dziś to plac Adama Mickiewicza). Znajduje się w tym miejscu od 1904 roku i oczywiście jest dziś jednym ze sztandarowych punktów każdej polskiej wycieczki. Warto wspomnieć iż stoi tuż przed wspaniałym **hotelem George.** Jednym z 3 najsłynniejszych lwowskich hoteli, który sam w sobie jest ciekawą atrakcją turystyczną.
	5. **Budynek Oszczędnościowej Kasy Galicyjskiej.** Naprawdę warto tu wstąpić.Jego znakiem rozpoznawczym jest kopuła z rzeźbą personifikującą „Oszczędność” dzieła słynnego polskiego artysty Leonarda Marconiego. W budynku mieści się ciekawe **Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego**. Obok eksponatów, jak chociażby stroje z przełomu wieków, porcelana, meble itp. na uwagę zasługują same wnętrza i elementy dekoracyjne, czy masywne, drewniane schody prowadzące na piętro. Oczywiście całość trąsi już trochę myszką, ale klatka schodowa i niektóre pomieszczenia przywołują klimaty jak z „Ziemi Obiecanej” Reymonta.
	6. **Opera Lwowska**to jeden z najpiękniejszych tego typu obiektów w Europie. Znów Lwów ma coś „naj” u siebie. A wielu uważa nawet, że najpiękniejszy. Pewne jest to, że okazały, wręcz monumentalny (widownia liczyć może 1200 osób), mogący poszczycić się zarówno swoją architekturą, ciekawą elewacją, dekoracjami, rzeźbami, jak i wnętrzem. Jeśli nie będziecie mieli okazji uczestniczyć w spektaklu, to wybierzcie się chociaż na zwiedzanie opery. Atrakcja ta cieszy się dość dużym zainteresowaniem, więc trudno będzie zrobić zdjęcie bez „statystów”. Celujcie w czas pomiędzy próbami czyli pomiędzy 13:00 a 15:00 – bilety na „wycieczkę” trzeba kupić nieco wcześniej i umówić się na określoną godzinę. Ale dla tych wnętrz – warto.
	7. Warto przejść się po **ulicy Hnatiuka** przy której znajdują się wspaniałe XIX i XX – wieczne kamienice, wstąpić do budynku, który dziś mieści **Narodowy Uniwersyte**t (niegdyś siedziba Sejmu Galicyjskiego) z posągami symbolizującymi Galicję, Dniestr i Wisłę, wejść na **wzgórze Wysoki Zamek** by podziwiać panoramę miasta i zobaczyć jak piękny może być **budynek dworca** (Dworzec Główny wzniesiony przez polskiego architekta na przełomie XIX i XX wieku ), a także wejść do głównego budynku **Politechniki Lwowskiej (wspaniała klatka schodowa, aula, biblioteka).**
	8. **ościół Dominikanów**to charakterystyczna barokowa budowla Lwowa, ze względu na to, iż wyróżnia się zieloną kopułą górującą nad innymi zabudowaniami miasta. Zbudowanie kościoła (obecnie kościoła greckokatolickiego) było możliwe dzięki ofiarności hetmana wielkiego koronnego Józefa Potockiego. Dziś mieści się tutaj **Muzeum Historii Religii we Lwowie** ( w części zabudowań klasztornych). Na temat lwowskich muzeów znajdziecie wszystkie informacje [j](https://www.ct.lviv.ua/pl/culture/museums/)
	9. . **Lwowska Galeria Sztuki** mieści w sobie bogatą kolekcję sztuki polskiej (obrazy między innymi **Matejki, Malczewskiego, Kossaka, Grottgera**)  ale też pokaźne zbiory dzieł z innych państw Europy Zachodniej (ponad 50 tysięcy płócien reprezentujących sztukę włoską, hiszpańską, holenderską, niemiecką, francuską, polską i inne). Część eksponatów znajduje się również w P**ałacu Potockich** (jedynie kilka pomieszczeń zaadaptowano na muzeum – filię Galerii Sztuki, reszta stanowi rezydencję prezydenta Ukrainy)
	10. **Cerkiew Wołoska** (**Cerkiew Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny),** piękna, renesansowa budowla (właściwie kompleks w skład którego wchodzą: Cerkiew Wołoska, Kaplica Trzech Świętych i **Wieża Korniakta**) znajdująca się na Starówce lwowskiej. Charakterystycznym elementem cerkwi jest Wieża Korniakta (od nazwiska fundatora kaplicy oraz dzwonnicy), której architektem był Polak Piotr Barbon. Na wspomnianej dzwonnicy znajduje się **największy lwowski dzwon – Kyryło**.